

Dni Brzezin 2015 - relacja

Pierwszy dzień święta Brzezin miał charakter rodzinny. Na scenie Muzeum Regionalnego zagościł Jozsko Broda - znany folkowy muzyk, multiinstrumentalista, który przygotował bogaty repertuar zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Muzyk poprowadził warsztaty, podczas których publiczność miała okazję poznać egzotyczne instrumentarium tj. liść, słomka, trzcina, fujary, gajdzica, dudy, koza podhalańska, gajdy istebniańskie, róg pasterski. Warsztaty przeplatane były występami grupy Dzieci z Brodą.

Sobotni program sceniczny rozpoczął się kilkanaście minut po godz. 17.00. Na scenie, jako pierwszy zaprezentował się zespół Keep Alive. W parkowych alejkach rozłokowano namioty handlowe, gdzie można było kupić zabawki, cukrową watę, napoje, lody i inne słodkości. Dla dzieci przygotowano wesołe miasteczko. Miłośnicy koni mogli przejechać się na kucyku. Koncert Doroty Osińskiej poprzedziło rozstrzygnięcie plebiscytu „Twarz Ziemi Brzezińskiej”.

Gwiazdą sobotniego wieczoru był zespół Zakopower, który wystąpił we wspólnym folkowo-popowym koncercie zakończonym pokazem sztucznych ogni.

Niedzielne obchody Dni Brzezin rozpoczęły się mszą św. w intencji mieszkańców w parafii pw. Podwyższenia św. Krzyża. Tego dnia liczne atrakcje zapowiadał najmłodszy z Trubadurów Jacek Malanowski. Pierwszą z nich były występy uczniów LO im. Jarosława Iwaszkiewicza, którzy prezentowali swoje talenty wokalne i taneczne. Później na scenie pojawił się założony w 2012 r. w Łodzi rockowo-funkowy zespół Drop Pants. O godzinie 19 na scenie Dni Brzezin pojawił się bowiem Mieczysław Szcześniak - zdobywca trzech Fryderyków. Na jego koncercie zgromadzili się bardzo licznie mieszkańcy, a w szczególności przedstawiciele starszego pokolenia. Do młodych przemawiała natomiast muzyka kolejnej gwiazdy - Meli Koteluk, co widać było wokół sceny, gdzie zgromadziły się dziesiątki młodych ludzi. Mela Koteluk to także zdobywczyni dwóch Fryderyków w kategorii Debiut Roku i Artysta Roku, która śpiewa również na potrzeby produkcji filmowych. Dzieci chętnie korzystały z obszernego „wesołego miasteczka”, na które bezpłatne wejściówki można było wylosować co godzinę w namiocie Centrum Promocji i Kultury. Dużym powodzeniem cieszyły się też bezpłatne rejsy kajakami po miejskim stawie. Oczywiście, nie zabrakło także licznych ogródków gastronomicznych oraz zabaw i konkursów przygotowanych przez sponsorów.

Anna Józwik